

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

## PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym i z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:

Na czwarty kwartał 1858, od 1go października do ostatniego grudnia:

na miejscu . . . . . 3 złr. 45 kr.  
z poczta . . . . . 4 złr. 30 kr.

Przesyłki (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

### PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Niemce. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Azya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

### Monarchya Austryacka.

#### Rzecz urzędowa.

Jego Excelencya minister nauk mianował radcę wyższego sądu krajowego Dra Jana Scholz wiceprezydentem komisji egzaminów ogólnych oddziału sądowiczego we Lwowie.

Co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Jmć. pani Zofia Minasiewicz, wdowa po lwowskim adwokacie Józefie Minasiewicz, złożyła w rocznicę zgonu ś. p. Jego Apost. Mości Cesarza Franciszka I. dwie obligacye pożyczki państwa nr. 219.286 na 100 złr. i nr. 18863 na 20 złr. m. k. z 26 kuponami, przeznaczając z drugiej obligacyi kwotę 12 złr. w banknotach na lwowski szpital powszechny, a resztę na c. k. fundusz szkół normalnych, zaś obligacyę na 100 złr. na rzecz c. k. funduszu do umarzania długów.

Ten dar patriotyczny, oddany już na przeznaczony użytek, podaje c. k. Namiestnictwo z należytym uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 15. września 1858.

Wiedeń, 19. września. Dnia 18go b. m. wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXXVIII. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 142. Rozporządzenie ministerstwa wyznań i nauk i naczelnej komendy armii z 19. sierpnia 1858, ważne w całej monarchyi, z bliższem oznaczeniem, w jaki sposób zastosowane być mają niektóre przepisy ustawy małżeńskiej, ogłoszonej patentem cesarskim z 8go października 1856 (D. u. p. nr. 185) do członków wojska ruchomego.

Nr. 143. Uchwała ministerstwa finansów z 31. sierpnia 1858, ważna we wszystkich krajach koronnych, co do postępowania, jakie zachowane być ma przy składaniu obligacyi funduszowych, przeznaczonych na wojskowe kaucye małżeńskie, jako też przy podnoszeniu procentów i wydawaniu takich obligacyi.

Nr. 144. Cesarzkie rozporządzenie z 2. września 1858, względem zastosowania §§. 284 i 285 powszechnej ustawy górniczej do terytorium dawnej Rzeczypospolitej Krakowskiej.

Nr. 145. Uchwała ministerstwa wyznań i nauk z 5. września 1858, ważna w całej monarchyi, z obwieszczeniem postanowień, odnoszących się do zniesienia powszechnego i administracyjnego oddziału komisji teoretycznych egzaminów ogólnych.

Nr. 146. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 8. września, 1858 z oznajmieniem, że zniesiona została inspekcya leśna w Budzie, a natomiast utworzono departamenta leśne przy pięciu oddziałach dyrekcji finansów krajowych w Węgrzech.

Nr. 147. Uchwała ministerstwa finansów z 11. września 1858, ważna w niemieckich dziedzicznych krajach koronnych, a względnie w Lombardo-weneckiem królestwie, co do obliczania istniejących w monecie konwencyjnej należności pancerunku, karbowania i próbowania złota i srebra na nową walutę austryacką.

Nr. 148. Rozporządzenie ministeryów spraw wewnętrznych i handlu z 13. września 1858, ważne we wszystkich krajach koronnych z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, względem wymiaru pobieranych prawnie od rozmaitych korporacyi, gmin i osób prywatnych, nieceraryalnych należności cymmentowych, stragarskich, targowych i t. p., jako też prywatnych należności drogowych, mostowych, brukowych i przewozowych, zaczawszy od 1go listopada 1858 w walucie austryackiej.

### Sprawy krajowe.

(Pamiętki urodzin Następcy tronu.)

Lwów, 21go września. Temi dniami otrzymaliśmy jeszcze ze Skolego, Roźniatowa, Mikołajowa, Doliny, Rozdołu i Zydaczowa raporta o uroczystościach odprawionych na cześć urodzin Następcy tronu. W Skolem urządzono przy tej sposobności składkę Gmina miasteczka Mikołajowie postawiła obiad dla 23 ubogich, dzin Cesarzowicza trzy stypendya roczne po 100 złr. mon. kon. dla uczących się z dobrym postępem synów mieszczańskich z Mikołajowa i uraczyła na dniu 24. sierpnia 25 ubogich swoim kosztem. Mieszkańcy Rozdołu złożyli dobrowolnie 50 złr. m. k. w zamiarze, ażeby na pamiątkę tej uroczystości wyposażono tą kwotą jedną z sierót znajdujących się w klasztorze Sióstr Miłosierdzia. W Zydaczowie obdzieliła gmina miejska ubogich datkami pieniężnymi i postanowiła oraz uwiecznić pomnikiem urodziny Następcy tronu.

(Mianowanie. — Opłaty mennicze w walucie austryackiej. — Obliczenie należności celných w walucie austryackiej. — Dziennik „Serbskie Nowine“ zabroniony.) — Dziennikarstwo.)

Wiedeń, 19. września. Jego c. k. apost. Mość raczył najwyższą uchwałą z dnia 5. września b. r. przenieść najłaskawiej profesora zoologii i porównawczej anatomii dr. Karola Bernarda Brühla w tym samym charakterze z krakowskiego do pesztyńskiego uniwersytetu, zaś pułkowego lekarza i asystenta przy c. k. Jozefińskiej akademii w Wiedniu, medycyny dr. Kamila Heller raczył najłaskawiej mianować rzeczywistym profesorem tych samych przedmiotów przy uniwersytecie w Krakowie.

— Dekret ministerstwa finansów z 11. września 1858, ważny w niemiecko-dziedzicznych krajach koronnych a odnośnie w Lombardo-weneckiem królestwie, względem wymiaru istniejących w monecie konwencyjnej należności pancyrowania, karbowania i próbowania złota i srebra w nowej walucie austryackiej.

Na mocy najwyższego postanowienia z 26. sierpnia 1858, zaczawszy od 1. listopada 1858, zamiast istniejącego dotychczas w monecie konwencyjnej wymiaru należności pancyrowania, karbowania i próbowania złota i srebra ma wejść w moc obowiązującą następujący wymiar należności w nowej walucie austryackiej, a mianowicie:

### 1. W niemiecko-dziedzicznych krajach koronnych.

a) Należności pancyrowania:	Złotych	Centy
od naczyń złotych ważących dukata . . . . .	—	17.5
od naczyn srebrnych ważących lut . . . . .	—	10.5
b) Należności karbowania:		
od złota ważącego dukat . . . . .	—	7.0
od srebra ważącego lut . . . . .	—	5.0

### 2. W Lombardo-weneckiem królestwie.

od robót ze złota ważących metryczną uncye . . . . .	8	4.5
od robot ze srebra . . . . .	—	40.0
od przednich sztab złota ważących kilogram . . . . .	3	29.0
od przednich sztab srebra ważących kilogram . . . . .	—	82.0
od przeznaczonych do karbowania drążków ważących kilogram . . . . .	—	32.5

c) *Należytości próbowania:*

za jedną próbę czystego lub w innym kruszcu znajdu- jącego się złota . . . . .	1	20.5
za jedną próbę srebra . . . . .	—	32.0
od filigranowych robót złota, które się próbują strychem pr. grosso metrico . . . . .	—	3.5
od filigranowych robót srebra, które się próbują strychem za kilogram . . . . .	—	96.5

Baron *Bruck*, m. p.

— Rozporządzenie ministeryów spraw wewnętrznych i handlu z 13. września 1858, prawomocne we wszystkich krajach koronnych, z wyjątkiem Pogranicza wojskowego względem pobierania od rozmaitych korporacji, gmin lub osób prywatnych prawnie pobieranych, nieeraryalnych należytości cymntowania, stragarskich, targowych i t. d. następnie prywatnych należytości drogowych, mostowych, brukowych i przewozowych, ma nastąpić zacząwszy od 1. listopada 1858 wymiar należytości w walucie austriackiej według przepisów §§. 5 i 6 najwyższego patentu z 27. kwietnia 1858 (nr. 63 Dziennika ustaw państwa).

Przy obrachowaniu należytości lub pozycyi taryfowych, które się już z natury swej pobierają zwykle nie w pojedynczej kwocie, lecz zawsze za kilka jedności razem i dlatego nie potrzebują być wyrażone w kwotach płatnych, gdyż one są tylko podstawą kwoty mającej się pobierać w każdym poszczególnym przypadku, należy pozycye taryfy lub należytości wyrażać w dziesiątych częściach centów a należytość dawniejszą obrachować według obwieszczonych dekretem ministerstwa finansów z 21. maja 1858 (l. 81 Dz. ust. p.) tabeli redukcyjnych w ten sposób, że setne części centów jeżeli wynoszą  $\frac{5}{100}$  albo więcej, należy jako  $\frac{1}{10}$  centy porachować, na resztę zaś nie mieć uwagi.

Według tego należy pozycyę taryfy obrachować  $\frac{1}{4}$  kr. m. k. = 0.43 centów nie przemieniając  $\frac{3}{100}$  na  $\frac{4}{10}$  centów; pozycyę taryfy  $\frac{1}{2}$  kr. m. k. = 0.87, z podwyższeniem  $\frac{7}{100}$  centów na całe  $\frac{1}{10}$  w  $\frac{9}{10}$  centów.

Jeżeli zaś przy mającej się płacić należytości okaże się niepłatna część ułamkowa, należy tę część ułamkową, jeśli wynosi  $\frac{5}{10}$  centów albo mniej, płacić po  $\frac{1}{2}$  centa, jeżeli wynosi  $\frac{6}{10}$  centa albo więcej, całym centem.

Baron *Buch* m. p. *Toggenburg*, m. p.

— Belgradzki w serbskim języku wychodzący dziennik *Srbskie Novine*, został zakazany w całym austriackim państwie. Niewolno zatem ani prenumerować się na ten dziennik ani nawet c. k. pocztą na Austryę przesyłać.

— *Litogr. koresp. austr.* pisze: O przemysłowości prasy dziennikarskiej. Wśród ichżeśmiacami bardzo trafny artykuł znakomitego pisarza p. Laurentie: „Oświadczyliśmy i nieodwołujemy tego, że prasa stała się rzemiosłem, przedsiębiorstwem nawet zyskownem, takim jak na przykład są doki, kanały itp., lecz zawsze jest to tylko przedsiębiorstwo poświęcające duchowe potrzeby życia społeczeńskiego i politycznego dla zysku pieniężnego. Musimy też przyznać, że zapatrując się na prasę z tego stanowiska, nie wydaje się ona nam być potęgą, lecz raczej prostą tylko spekulacją. Oświadczamy, że gdy prasa taką postać przybrała, utraciła już opinia publiczna, lub przynajmniej to, co za taką uchodzi, całą swą treściwość, żywotność i władzę, i że przeto polityka pozbawiona już jest wszelkiej reguły teoretycznej, i pozostała bez żadnej kontroli.“

Znaczna na szczęście liczba dzienników wychodząca w Belgii w duchu religijnym i polityczno-zachowawczym, przyznaje z głębokim zalem zupełną słusność słowom przytoczonym, i zajęła się teraz tą sprawą. Idzie bowiem o skojarzenie kilku dzienników barwy rozmaitej, które zwykle w drodze kupna przechodzą w posiadanie towarzystwa spekulantów. Nie wierzymy temu, by abonenci dali sobą frymarczy w ten sposób i ścierpieli, że spekulanci targują się o nich, jakby o potulne stado owieczek. A jednak spekulacja liczy tylko na ich dobroduszość, i obejść się bez niej nie może. To jest zresztą właściwem przedsiębiorstwu takiemu, że kupuje się samą tylko klientelę, a co szczególnie u dzienników belgijskich zachodzi, których wydawnictwo nie podlega osobnemu przyzwoleniu. Frymarczenie dziennikarstwem jest zapewne smutnym zjawiskiem czasu obecnego; tym sposobem powstają dzienniki, które polując i ubiegając się chciwie za anonsami i reklamą, tracą z oczu i myśli to wszystko, co piękne, co technie prawdą, co się prawdziwą zaleca pięknoscią, a nadto zapoznają z dziecinną niemal swobodą stronę duchową i obyczajową przelotnych wypadków powszednich, lub ją nawet umyślnie nicują i każą.

Otóż posłuchajmy jeszcze, co mówi o tem sam nawet dziennik *Tribune*, dziennik belgijski i liberalny:

„Dziennikarstwo belgijskie dało się w płat więcej dającym szarletanom. Dla pewnej części pisarzy prasy narodowej przestało być dziennikarstwo obowiązkiem kapłańskim, górnomyślni ci ludzie wzruszyliby tylko ramionami na to, gdyby im mówiono o prawdziwym ich powołaniu; dla nich dziennikarstwo jest tylko przemysłem, maszyną reklamą a zatem i wziętku, utrzymywane na to, by kłaniać się i kadzić całemu światu, mieć zewsząd pomoc i ciągnąć zyski, z kąd można.“

Że przykłady odstraszą wprawdzie, lecz także i uwodzą. Lecz życzyć należy, by przecież były wszędzie i dla wszystkich większą grozą niż przyucęta.

## Ameryka.

(Inauguracja telegrafu atlantyckiego. — Blokada portów Weneeńskich.)

**Nowy York**, 28. sierpnia. Pierwsza telegraficzna depesza w duchu politycznym nadeszła z Walencji dnia 26. b. m. Jestto depesza pokoju. Chiny zostały otwarte europejskiemu handlowi i przemysłowi zachodnich krajów. Dziwna, że pierwsza polityczna wiadomość nadesłana oceanem w drodze telegraficznej, odnosi się do wypadku w dalekich Chinach, i do zawarcia pokoju. Ten wielki pośrednik pokoju, jak nazywają już atlantycki telegraf, niemógł piękniejszego doznać poświęcenia.

— Dziennik *Boston Post* pisze z Cabello z dnia 15. sierpnia że anglo-francuska eskadra rozpoczęła działania blokadą portów Wenezueli. Jeden francuski i dwa angielskie wojenne okręta zabrali dnia 12. w pobliżu La Guayry a dnia 14. w pobliżu Puerta Cabella znaczną liczbę wybrzeżnych okrętów. Okrętowi żołnierze w porcie Puerta Cabella ocaili się ponajwiększej części wpływ uchodząc na ląd.

## Anglia.

(Czynności nowej rady indyjskiej. — Lewiathan wystawiony na sprzedaż. — Nowe komunikacje z koloniami. — Wiadomości bieżące.)

**Londyn**, 16. września. Nowa indyjska izba radeów miała wczoraj znowu swe posiedzenie pod prezydencją lorda Stanleja, a powszechnie wychwalają niezmordowaną czynność oraz popularność prezydenta. W administracji ułatwiono wiele, zniesiono kilka niepotrzebnych posad i wszystkie bióra umieszczono pod jednym dachem to jest w budynku wschodnio-indyjskiej kompanii.

— Francuskie dzienniki donosily niedawno, że Cesarz Francuzów postanowił zakupić „Lewiathan“ i że jest z towarzystwem tego okrętu w układach. Ta wiadomość zdaje się być bezzasadną, gdyż od wczoraj rozchodzi się tutaj pogłoska, że „Lewiathan“ pozostanie w kraju, że dla zakupienia i dokończenia tego okrętu utworzyło się nowe towarzystwo akcyonaryuszów, które chce go używać jako okręt dla podróży, a osobliwie między Liwerpołem a Portlandem w Ameryce. Ta kompania zakupuje „Lewiathana“, który dotąd kosztował do 800.000 funt. szterl., za sumę 250.000 funt. szterlingów i chce zebrać kapitał 500.000 funt. szterlingów.

— O atlantyckim telegrafie niema nic nowego; zachodzą wprawdzie sygnały, ale niedokładne, niemożna je odcyfrować.

— Minister kolonii, jak pisze dziennik *Times*, porobił przygotowania dla utworzenia banku w Vancouvers Island a później w Kolumbii. Prócz tego zaprowadzić chce uregulowaną komunikację pocztową dwa razy na miesiąc właśnie do tych miejsc, do Nowej Seelandyi, i południowej Australii na Panamę.

— Organizacja policji dla Kolumbii postępuje szybko, a dla rozszerzenia biblii wysyła tam towarzystwo z swej strony dwóch kapłanów.

— Pułkom indyjskim rozdane być mają wkrótce ładunki nowego przyboru do sztucców zwanych enfieldzkimi, któreto ładunki tem się głównie odznaczają, że cała broń w ogóle nie tak łatwo się psuje i zużywa, a nadto i strzał jest nierównie pewniejszy, niż z nabojem dawniejszym.

## Francya.

(Biskup do Chin. — Sprawy algierskie. — Wyroki sądu karnego. — Wykaz banku.)

**Paryż**, 16. września. Ksiądz Pellerin, biskup w Byblus i wikary Chin północnych, wrócił już do swej dyecezyi. Podczas teraźniejszego pobytu swego w Paryżu miał poufne posłuchanie u Cesarza w sprawach religijnych.

— Księżę Napoleon zajmuje się ciągle organizacją Algieru. Osobna komisya ma przedłożyć sprawozdanie co do cel i stanu kolei żelaznych.

— Jak *Monitor* donosi, zawyrokował trybunał cesarski w Lugdunie pod dniem 10. na podwójne odwołanie się prokuratora państwa i kilka osób osadzonych 14. sierpnia przez sąd policji poprawczej za udział w tajnych towarzystwach. Zasadzona na Malosse i Gauthier dwuletną karę więzienia zastrżono na 5 lat; natomiast Lassabliere skazany w pierwszej instancyi na 3 miesięczne więzienie i 25 franków kary, został uwolniony. Inne wyroki potwierdzono.

— Wykaz banku z 9. września zawiera następujące główne pozycye: Zasoby gotówki wzrastają ciągle i wynoszą na Paryż 287 milionów (265 w poprzedzającym miesiącu), a w filiach powiększyły się z 296 $\frac{1}{2}$  na 306 $\frac{1}{2}$  mil. Portefeuille przeciwnie zmniejszył się w Paryżu o 11, a na prowincyach o 13 $\frac{1}{2}$  mil., wynosi więc 369 $\frac{1}{2}$  milionów. Obieg banknotów wynosi w ogóle 645 mil., co wyrównywa powiększeniu 8 $\frac{1}{2}$  milionów. Czynne bieżące rachunki publicznego skarbu wzrosły o 7 $\frac{1}{2}$  milionów i są podane na 133 $\frac{1}{2}$  milionów. Bieżące rachunki osób prywatnych okazują powiększenie 6 $\frac{1}{2}$  milionów w Paryżu, a 3 miliony w departamentach. Stanowią ogółową sumę 188 milionów. Bank zaliczył z góry 180.400.000 na sztaby i bitą monetę, 2.838.700 na francuskie papiery państwa, 1.116.400 na koleje żelazne i zapisy długu, i 105.100 franków na obligacje instytutu kredytowego. Zaliczki banku w ogóle wynoszą 108 milionów.

## Niemce.

(Książe pruski wyjeżdża do Warszawy. — Następca trenu toskański z powrotem. — Obrady izby wirtemburskiej. — Sprawa konkordatu. — Wiadomości bieżące.)

Według doniesień dziennika *Neue Pr. Ztg.* zapowiedziano z urzędu, że Jego królewiczowska Mość pruski książę pojedzie do

Warszawy. Zapewne nastąpi ta podróż dnia 20. b. m. i potrwa do dnia 28. gdyż dnia 30. chce książę być w Baden-Badenie.

Jego królewiczowska Mość wielki książę następca tokańskiego tronu odjechał dnia 14. b. m. z Drezna do Lipska, z kąd najpierwej uda się do Lindawy. Jego Mość Król odprowadzał gościa swego z Pillnitz do dworca lipsko-drezdeńskiej kolei żelaznej i tu go pożegnał. Dla powitania Jego królewiczowskiej Mości znajdował się w dworcu żelaznej kolei także i c. k. austriacki pełnomocnik hrabia Traun.

**Sztutgarda, 16. września.** Wczoraj wieczór zjechała tu Jej Mość Królowa Holandyi na kilka tygodni w odwiedziny dostojnego Króla i ojca swego.

— Na wczorajszym posiedzeniu izby drugiej oświadczył deputowany Reyscher życzenie, by jurydyczno-polityczna komisya w sprawie konkordatu przedłożyła potrzebne sprawozdanie, i podała izbie jeszcze przed jej rozjęciem się sposobność do rozpoznania kwestyi tej najważniejszej, jaka tylko przypada od czasu zaprowadzenia konstytucyi. Jest-to zaszczytnym obowiązkiem izby oświadczyć zdanie swoje w tej sprawie, która opinie publicznej uciska i rozdzwaja. Godzi się też przypuścić, że mogłyby powstać ztąd także i szkodliwe przesady co do poglądu członków szczególnych na sprawę odnoszącą się do konkordatu.

## Rosya

(Działania wojenne na Kaukazie z Gazety warszawskiej. Z prawego skrzydła.)  
(Dokończenie.)

Z kraju Nadkaspjskiego. Oddział zebrany w Sałatawii wziął się w pierwszych dniach czerwca do robót około zbudowania sztabkwatery dla Dagestańskiego pułku piechoty, założonej w roku zeszłym W. Burtunaju. Strona nowo ukorzona zupełnie spokojna, z wyjątkiem pojawiających się niekiedy partyi rabusiów, którzy starają się niepokoić komunikację Burtunaju z warownią Eugenijewską. — Zajęcie Sałatawii przez nasze wojska, zagrażając nieustannie nieprzyjaźnej nam ludności Dagestańskiej, musiało zakłopotać Szamila, który wcześniej, na wiosnę kazał popsuć drogi wiodące z Sałatawii do Gumbetu i Andyi, a w uroczysku Miczykał, wziął się do urządzenia obszernych zawałów. Według wiadomości, otrzymanych od szpiegów, roboty te prowadzono nadzwyczaj czynnie i sam naib gumbetowski Abakar Debir, bronił zawałów z liczną partyą Lezgińców. Aby nie dać nieprzyjacielowi spokojnie kończyć robót, a zarazem obejrzeć graniczące z Sałatawiją miejsca, których położenie łączy się ściśle z obroną uowo zajętej przez nas okolicy. — Dowodzący wojskami w kraju Nadkaspjskim przedsięwziął w miesiącu czerwcu silny rekonesans do Gumbetu, mając przytem na widoku odwrócenie części band nieprzyjacielskich z Czeczni. Obecnie P. głównodowodzący otrzymał od jenerał-adjutanta barona Wrangel następcie doniesienie: „Dnia 17. czerwca o świcie, wyruszyłem z częścią oddziału Sałatowskiego (5¼ batalionów, 6 dział górnych i 8½ secin jazdy) w górę wąwozu Aktesza, i spuściwszy się po nader utrudzającej ścieżce, naprawionej na prędce przez straż przednią, przybyłem o 4tej po południu do zawałów Miczykalskich. Zawaly, któremi nieprzyjaciel zamyslał, podobnie jak w 1845 roku, przecięć cały Miczykał, nie były jeszcze ukończone. Przedpiersieć ziemny, nader znacznego profilu, z bankietem i strzelnicami, ciągnął się na długość 200 sążni, zaczynając się na skalistych urwiskach Anczymejeru, a kończąc w pobliżu drogi do Gumbetu. Przestrzeni zaś między drogą i głęboką rozpadliną Aktaszu, pokrytą budulcowym lasem, Gumbetowcy nie zdążyli obwarować. Zawaly i las były zajęte przez znaczną bandę z 4ma proporcami. Aby nie dozwolnić nieprzyjacielowi zebrać się w ciągu nocy w znacznych siłach, zamierzylem po koniecznym wypoczęciu wojsk, natychmiast atakować Gumbetowców. O 6tej po południu, kolumna (bataliony: 2gi Apszeroński, 1y Dagestański i 2ly strzelców, pułk nieregularny Dagestański konny, milicye Kiuryńska i Czirkijewska), pod dowództwem jenerał-majora Wolkowa ruszyła na pozycję nieprzyjacielską. Strzelcy i 1y batalion Dagestański skierowali się do lasu, wyparli ztamtąd nieprzyjaciela, i kiedy zaczęli wdierać się po leśnej spadzistości dla obejścia zawału, 2gi batalion pułku Apszerońskiego, poprzedzony przez całą jazdę, rzucił się na przerwę między lasami i okopami. Szybkie natarcie piechoty i śmiały atak jazdy w chwili rozstrzyguły walkę. Gumbetowcy, dawszy kilka salw, porzucili zawaly i uciekli na Anczymejer. Jeźdźcy ścigali ich do nocy. Wzięcie zawałów Miczykalskich kosztowało nas wszystkiego 8 żołnierzy i jeźdźców ranionych. Oddział rozłożył się biwakiem częścią na zawałach, częścią na wzgórzu prawego brzegu Aktaszu. Dnia następnego (18. czerwca) zamierzone było zrobienie rekonesansu do Wrót Andyjskich, ale padający od rana deszcz i mgła gęsta, przeszkodziły temu poruszeniu. Cały ten dzień obrócony był na niszczenie zawałów nieprzyjacielskich. Przybycie oddziału do Miczykał i niewiadomość o dalszym jego kierunku, strwożyły kraj cały. Ze wszystkich stron ściągaly się posiłki i przybył naib Andyjski ze wszystkimi Andyjcami. Nader nieprzyjazna niepogoda, trwająca cały dzień 18ty i w nocy na 19ty t. m., zmusiła mnie odłożyć zamierzony rekonesans i wrócić do Sałatawii. W skutku tego, 19go o świcie, skierowałem przednią straż w górę wąwozu Arubat, dla rozszerzenia drogi pod górę na Kirkitanu wiodącej, a w godzinę potem wyruszyły za tą strażą wojska pozostałe. Pułkownik Rakussa z jednym batalionem pułku Dagestańskiego i milicyą Czyrkijewską, zasłaniał poruszenie kolumny z prawej strony, idąc po skalistych szczytach Anczymejeru, a pułkownik hrabia Sumarokow-Elston z 2m batalionem pułku Apszerońskiego i 21m strzelców szedł

w strazy tylnej. Gorale odparci 17go czerwca, mimo swej liczby, zdala tylko śledzili oddział. Za zbliżeniem się oddziału do byłej warowni Udacznej, ukazała się partya nieprzyjacielska, spiesząca z Arguani do Miczykał. Partya ta rozpoczęła strzelanie, lecz wkrótce odparta została granatami kartaczowemi i ogniem sztucerowym batalionu strzelców. Jeźdźcy Dagestańskiego pułku konnicy nieregularnej ścigali cofających się gorali. Ztąd oddział wszedł na Kirkitanu i szczęśliwie przybył do Burtunaju. Tym sposobem cel poruszenia został w zupełności osiągnięty, ze stratą nader małą z nadszej strony. W ciągu trzech dni, licząc w tej liczbie i walkę dnia 17go czerwca, mieliśmy 12tu ludzi ranionych. Koni ubito 7 a raniono 8. Spadło z urwisk 7 koni — W dodatku do przytoczonego doniesienia, jenerał-adjutant baron Wrangel, pisze pód d. 29. lipca: „Wiadomości o trwodze, wywołanej przez natarcie części oddziału Sałatowskiego na Miczykał, potwierdzają się z dniem każdym. Nazajutrz po odejściu oddziału, t. j. 20go t. m. przybył do Andyi Szamil ze wszystkimi bandami i przekonawszy się na miejscu o bezbronności gminy Andyjskiej od strony Sałatawii, rozkazał wziąć się bezzwłocznie do wielkich robót, mających na celu zagrozdzenie przestępów do Andyi, przechodzących przez grzbiety gór Bucrachskich (Wrota Andyjskie). Po poruszeniu w Miczykał, oddział wziął się, jak wprzód do założenia sztabkwatery Dagestańskiego pułku piechoty.“

Oprócz poruszenia oddziału Sałatowskiego, we wszystkich innych częściach kraju Nadkaspjskiego nie zaszło ostatnimi czasy nic ważnego. Zjawiające się partye rabusiów, były wszędzie odpierrane i karane za swe zuchwalstwo. I tak, w okolicach wsi Gubdeń, 6go czerwca, milicyanci otoczyli w lesie partyą 6ciu rabusiów wracających z zdobyczą, i nie zważając na zacięty ich opór, ubili jednego z abreków, a resztę wzięli do niewoli. 16go czerwca liczna partya gorali, z 4ma proporcami, rozlokowawszy się w zasadzce między Cudachari i Taszkentem, napadła na przechodzącą karawanę mieszkańców Kazykumskich; ale wybiegli na alarm mieszkańcy Cudachari, wsparci częścią wojsk z warowni, dogнали rabusiów przy przeprawie przez Kojse, odbili całą zdobycz, a cała partya rozprószyła się, straciwszy 2ch ranionych. Nakoniec 23go czerwca silna partya, która się ukazała w pobliżu wsi Ajmiaki, została odegnana przez wojska wysłane w porę z warowni.

## Księstwa Naddunajskie.

(Obchód imienia Cesarza rosyjskiego.)

**Belgrad, 12. września.** Wczoraj obchodzono tu uroczystem odspiewaniem „Te Deum“ w metropolitalnym kościele imieniny Jego Mości Cesarza Alexandra II., przyczem byli obecni wszyscy akredytowani zagraniczni jenerałni konsulowie z swymi urzędnikami, równie jak serbscy ministrowie i dygnitarze. Po odprawionem nabożeństwie przyjmował rosyjski jenerałny konsul Miłoszewicz w swem mieszkaniu życzenia. A ponieważ w tym samym dniu obchodzono także chociaż tylko w gronie rodziny i imieniny panującego księcia Karageorgewicza, gdyż właściwa uroczystość przypada dopiero dnia 11. października to jest na urodziny, zatem wszyscy zagraniczni reprezentanci, z wyjątkiem francuskiego i rosyjskiego jenerałnego konsula, udali się do Jego wysokości księcia ale nieurzędownie, tylko równie jak książęcy urzędnicy państwa po cywilnemu, złożyć mu także swoje życzenia. Rosyjski jenerałny konsul, który w tym dniu przyjmować musiał w własnym swym domu wysłał do księcia w swym zastępstwie kanclerza. Wieczorem zgromadzili się wszyscy, co rano jeneralnemu konsulowi Rosyi składali życzenia, na jego salonach. Jego Wysokość nie bawił u siebie, bo wytechnął nogę w podróży, w głąb kraju.

## Turcyja.

(Nabywanie posiadłości ziemskich utrudnionem. — Wiadomości bieżące.)

**Konstantynopol, 9. września.** Nowa ustawa zakazuje cudzoziemcom, nabywać w Turcyi własność gruntową, jeżeli nie są jeszcze naturalizowani. Europejczycy uskarżają się, że tą ustawą naruszone zostały przyrzeczenia tureckiego rządu.

— Rozpoczęte śledztwo względem rozrzutności w pałacu naprowadziło jeszcze na bardzo wielkie, dotąd nieznanne długie. Kilka osób przyaresztowano; Sultan pojednał się z swymi szwagrami.

— Francuski poseł p. Thouvenell wrócił z góry Athos. Wszyscy greccy księża przyjmowali go jak najlepiej. Rosyjski radea Maursow zwiedził także ten kraj, i pracuje obecnie nad organizacją służby pocztowych łodzi po wszystkich punktach.

## A z y a.

(Traktat chiński.)

Wiadomości z Honkongu potwierdzają, że chiński Cesarz ratyfikował traktat lorda Elgina zawarty w Tientsinie na dniu 26go czerwca. Jenerałny konsul Fred. W. Bruce, brat pełnomocnika, wiezie ów traktat do Anglii i dnia 8go b. m. odpłynął już angielskim pocztowym parostatkem z Alexandryi na miejsce swego przeznaczenia. Ten dokument zostanie wtedy dopiero ogłoszony, gdy otrzyma ratyfikację Królowy Wiktoryi, według pół-urzędowego doniesienia zawiera 56 artykułów. Nankiński traktat pokoju zostaje potwierdzonym a dodatkowy traktat z wszystkimi ogólnymi ustanowieniami zniesiony. Art. 2. odnosi się do mianowania chińskich i angielskich posłów przy dworach w St. James i Pekinie. Art. 3. obejmuje pewne postanowienia na wypadek gdyby angielski poseł z familią i świtą chciał osiąść stale w Pekinie. Art. 4. odnosi się do podróży, i pocztowego urzędzenia etc. dla posta. Art. 5. stawia au-

gielskiego posła na równi z sekretarzem państwa. Art. 6. przyznaje te same prawa chińskiemu posłowi w Londynie. Art. 7. odnosi się do konsulów i innych urzędników. Art. 8. zapewnia tolerancję nie tylko katolickiemu ale i protestanckiemu kościołowi, a ich wyznawcom i księżom, opiekę. Według art. 9go wolno angielskim poddanym podróżować w całym kraju pod warunkiem zachowywania pewnych przepisów co do paszportów i do miejsc znajdujących się w ręku powstańców. Czinkiang zostanie otwarty dla handlu w rok po podpisaniu traktatu, również jak trzy inne porty nad Yyan-tze-kiangiem do Hankowa, skoro tylko powstańcy ustąpią z nad brzegów tej rzeki. Porta Niu-chwang, (Mandzurii) Tang-chow (zatoka Pechili) Tajwan (Formosa) Swatow i Kiung-chow (Hainu) wliczone zostaną w szereg otwartych już portów.

Angielsko-chińska komisja rewidować będzie taryfę co odbywać się ma zawsze co 10 lat. Urzędowy wykaz krajowych ciał przewozowych ma być w obydwóch językach ogłoszony i angielskiemu kupcowi dozwolono, — jeżeli to przenosi, — zamienić przewozowe cła w ogólną sumę „ad valorem.“ — Należności od beczek zostaną zmniejszone a łodziom prowadzącym handel na wybrzeżu będą wydawane certyfikaty ważne na 4 miesiące. Urzędowa korespondencya angielskich urzędników prowadzona będzie odąd po angielsku z chińskim tłumaczeniem. Litera wyrażająca słowo „barbarzyńca“ przestanie być używaną w chińskich dokumentach. Angielskie wojenne okręta zwiedzać mogą wszystkie porty a komendanci mają być ze strony chińskich urzędników odpowiednio traktowani. Dla przytłumienia korsarstwa użyte zostaną wspólne środki. Art. 54. odnosi się do najwięcej uwzględnionych narodów. Art. 55. ustanawia, aby kwestyę wynagrodzenia z powodu wypadków w Kantonie załatwić wartykule osobnym, a art. 56. rozporządza wymianę ratyfikacyi w ciągu 1go roku.

### Afryka.

(Rozporządzenie względem kwarantany.)

Urzędnik angielskiego poselstwa w Konstantynopolu przyjechał najętym parostatkim do Alexandryi i przywiózł wice-królowi pismo wielkiego wezyra, względem kwarantany zaprowadzonej w Egipcie niepotrzebnie na niektóre towary. Wicekról wydał natychmiast do ministra spraw zewnętrznych stosowne w tej mierze instrukcyje dla sanitarnej intendenty i tego samego dnia otrzymał angielski parostatek „Vigilant“ pozwolenie do handlu.

### Doniesienia z ostatniej poczty.

**Wenecya**, 18. września. Dupoisat, którego problematyczny kamień rozplynął się pod kołem do szlifowania dyamentów, rzucił się z rozpaczą w lagunę, ale uratowano go.

**Paryż**, 19. września. Monitor zbija pogłoskę, jakoby teraźniejszy system celny w Algierze miał być zmieniony. Admirał Rigault otrzyma oprócz tytułu komendanta stacyi, także tytuł wojennego komendanta ekspedycyi na morzu chińskim.

**Karlsruhe**, 19. września. Zgromadzenie badaczy natury obrąło wczoraj Królewiec na miejsce przyszłorocznego zebrania.

### Wiadomości handlowe.

**Lwów**, 21. września. Na nasz wczorajszy targ przypędzono 267 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z Bóbrki 3 stada po 13, 7 i 32 sztuk, z Żółkwi 14, z Szczerca 3 stada po 6, 8 i 8 sztuk, z Rozdołu 4 stada po 12, 12, 13 i 19 szt., z Laszek 7, z Rozwadowa 70, z Dawidowa 30, z Łyczakowa 7 i z Gródka 9 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu tylko 174 sztuk na potrzeb miasta, i płacono za woła, mogącego ważyć 270  $\mathcal{E}$  mięsa i 26  $\mathcal{E}$  łożu, 43r.; sztuka zaś, którą szacowano na 315  $\mathcal{E}$  mięsa i 30  $\mathcal{E}$  łożu, kosztowała 57r.30k. m. k.

## KRONIKA.

W nocy z 12. na 13. b. m. wszczął się pożar w Krakowcu w obwodzie przemyskim równocześnie na dwóch przeciwnych punktach i pomimo spieszного ratunku obrócił w perzynę dwa domy, cztery stodoły ze zbożem, szopę, trzy stajnie i kuźnię. Ogień był niewątpliwie podłożony.

— Druć telegrafu podwodnego, który łączy wyspę Procidę z łądem neapolitańskim, przerwał kapitan pewnego statku kupieckiego. Okręt ten zawinął 5go b. m. podczas gwałtownej burzy do zatoki Procidy, zarzucona kotwica zaczęła o drut telegrafu, a kapitan kazał go natychmiast przeciąć toporem.

— Na dniu 5. b. m. przedstawiał Wezuwiusz prawdziwie magiczny widok. Spływająca z wysokości góry ognista lawa, to niknąc wśród wąwozów, to pokazując się znowu, nadawała całej górze architektoniczne oświetlenie obrzytnego pałacu. Ale od tego widoku odwrócił uwagę ludności niebawem inny podobny ale smutniejszy dramat. Piękny nowy okręt handlowy „L' Immaculata“, szacowany z ładunkiem na 30—40.000 dukatów, zgorzał pośród zatoki do szczętu pomimo wszelkiego ratunku kr. marynarki.

— Zamek Arenenberg w Szwajcaryi jest już zupełnie zrestaurowany i urządzony. W kaplicy zamkowej ustawiono marmurową statwę Królowy Hor-

### Kurs lwowski.

Dnia 21. września.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	4	36	4	40
Dukat cesarski . . . . .	4	41	4	44
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	8	6	8	11
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	1	33	1	34
Talar pruski . . . . .	1	29	1	31
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .	1	10	1	11
Galic. listy zastawne za 100 złr. . . . .	80	10	80	40
Galic. listy zastawne za 100 złr. . . . .	82	15	82	45
5% Pożyczka narodowa . . . . .	83	5	83	50

### Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 21 września.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . . .	80	18
„ przedał „ „ 100 po . . . . .	—	—
„ dawał „ „ za 100 . . . . .	—	—
„ żądał „ „ za 100 . . . . .	80	48
Wartość kuponu od 100 złr. . . . .	—	53 $\frac{1}{2}$

### Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 21. września.  
 Oblig. długu państwa 5% 83 $\frac{1}{16}$ ; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa 4 $\frac{1}{2}$ % 73 $\frac{3}{4}$ ; — 4% —; 3% —; 2 $\frac{1}{2}$ % —; pożyczka loter. z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 —; pożycz. nar. z r. 1854 83 $\frac{3}{16}$ . Obl. banku — Akcyje bankowe — Akcyje zakładu kredytowego — Akcyje kolei półn. po 1000 złr. — Austr.-franc. akcyje kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wypłatą —; kolej żelazna lomb.-wenecka — Akcyje kolei nadciśkiej — Kolej cesarszowy Elżbiety — Kolej połud. półn. komunikacyjna — Akcyje żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. — Akcyje żegl. parowej Lloyd'a po 500 złr. — Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr. — Galic. listy zast. 4% — Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galic. —; detto węgierskie —. Amsterdam 82 $\frac{3}{4}$  — Augsburg 102 $\frac{7}{8}$ . Bukareszt 268 $\frac{1}{2}$ . Konstantynopol 485 Frankfurt 101 $\frac{5}{8}$ . Hamburg 74 $\frac{3}{4}$ . Lipsk —. Liwurna 101 $\frac{1}{4}$ . Londyn 10 1. — Medyolan 101 $\frac{1}{4}$ . Marsylia 119. — Paryż 119 $\frac{1}{4}$ . Agio duk. ces. 4 48 $\frac{1}{10}$ .

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. września.  
 Hotel rosyjski: P. Sobolewski Mikołaj, z Draganówki.  
 Hotel Langa: PP. Jasiński Kludysz, przeł. obw. i Br. Hennigstein A. c. k. jenerał-major, z Czerniowiec. — Nowak Gottlieb, ze Stryja.  
 Hotel angielski: P. Soroczyński Romuald, z Choroszowa.  
 Hotel Kuhna: P. Kawecki Wiktor, z Boniawy.  
 Do domu zajezdnego pod nr. 514 $\frac{1}{2}$ : P. Fellner Karol, z Manajowa.  
 Do domu prywatnego: P. Bauer Edward, przeł. obw., z Żółkwi.  
 Hotel europejski: PP. Tyszkowski Ant., z Trójcy. — Hr. Humnicki Wł., z Rozpucia.  
 Hotel podolski: P. Zalewski Józef, z Korolówki.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. września.  
 PP. Bartmański Felix, do Tadiana. — Grenso Juliusz i Hr. Schönfeld Adolf c. k. rotmistrze, do Gródka. — Marcinkowski Karol, do Denysowa matego. — Siarczyński Wojciech, do Streptowa — Łodyński St. do Milatyna. — Słomowski August, do Rosyi. — Rubczyński Wład., do Jaśniszcz. — Sozański Jan, do Grabowicy.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329 27	+ 6.0°	83 8	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328 47	+ 15.7°	76 0	połud.-wsch.	„
10. god. wiecz.	327 65	+ 11.7°	90 6	połud.-zach.	„

### TEATR.

Dziś na scenie polskiej: „Laska Imperatora“, opera w 1 akcie L. A. Dmuszewskiego, i „Fabrykant“, komedia w 2 aktach, Józefa Korzeniowskiego.

### Rozmaitości nr. 38.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

- I. Kritische Blätter für Kunst und Literatur, rozbiór Placyda Sz.
- II. Zbiory archywalne. List królewicza Fryderyka Augusta do Teodora Potockiego, prymasa.
- III. Wyciągi rubralne przez J. K. hr. Załuskiego.